



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH

Katowice, 31 marca 2022 roku

Prof. dr. hab. Eugenia Mandal
Instytut Psychologii
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Ewy Zielony-Koryczan
pt. „*Relacja samotności jako cechy z uległością oraz z celami relacyjnymi*
***w bliskiej relacji romantycznej*”**
napisanej pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Gamian-Wilk

Recenzja przygotowana dla Rady Wydziału Psychologii
SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie

Przedstawiona do oceny dysertacja dotyczy samotności - bolesnego dla doświadczającego jej człowieka stanu, zjawiska niosącego wiele negatywnych konsekwencji natury somatycznej, psychicznej i społecznej. Samotność od zawsze pozostaje przedmiotem zainteresowania psychologów, pedagogów, rodziców i terapeutów. Samotność to też jeden z najczęstszych tematów w literaturze pięknej.

Strona formalna pracy

Dysertacja posiada odpowiednią strukturę formalną. Liczy 212 stron. Jest kompletna, ma poprawny układ, zawiera niezbędne dla rozpraw doktorskich części składowe: część teoretyczną i część omawiającą badania własne oraz aneks dokumentujący użyte w badaniach narzędzia badawcze. Posiada obszerny spis cytowanej literatury naukowej oraz streszczenia w języku polskim i angielskim. Praca napisana jest dobrym naukowym językiem.

Tytuł pracy – moim zdaniem - nie jest jasno sformułowany i nie najlepszy pod względem językowym („relacja...z celami relacyjnymi”...w relacji...”). Samotność rozpatrywała była w aspekcie subiektywnego odczucia w diadzie, jak i cechy (predyspozycji) samotności. W pracy analizowano sytuacyjne indukowanie poczucia samotności (nie możemy nazywać tego cechą), oraz wykorzystano kwestionariusz samotności (de Jong Gierveld, 1985). Tytuł mówiący o samotności jako cesze nie odzwierciedla więc dokładnie zawartości pracy.

W dysertacji niezbyt starannie potraktowano numerację tekstu. Numeracja rozdziałów znajduje się jedynie w spisie treści, zaś brakuje jej w tekście, wcale nie ma numeracji podrozdziałów. Nie ułatwia to lektury dzieła.

Ocena merytoryczna pracy

Celem pracy było zweryfikowanie zależności pomiędzy samotnością a uległością oraz nastawieniem na realizację relacyjnych celów w bliskich związkach. Skupiono się na poczuciu samotności w bliskich związkach romantycznych. Ponadto szczególną uwagę skierowano na uległość rozumianą jako „wypełnianie celów relacyjnych w codziennym życiu” (str. 8). Autorka przyjęła, że uległość może być strategią utrzymywania bliskich związków, być oznaką zaangażowania oraz dążenia do okazywania bliskiej osobie troski,

gotowości do zabiegania o dobrostan relacji, ustępowanie w drobnych, codziennych sytuacjach może sprzyjać budowaniu udanego związku.

Wybór problematyki dysertacji celu oceniam bardzo dobrze. Jest merytorycznie uzasadniona i w oryginalny sposób wiąże dwa wątki: samotność i uległość. Zagadnienia te w literaturze naukowej stosunkowo rzadko analizowane są łącznie. Analogicznie rozumienie uległości jest ciekawe, bo traktowane nie jako oznaka słabości, czy podlegania władzy, ale jako przejaw dojrzałości w bliskiej relacji. Doktorantka odwołała się tutaj m.in. do licznych prac Pani Promotor dr hab. Małgorzaty Gamian-Wilk dotyczących uległości, wskazujących, że w codziennym życiu ludzie często deklarują, że ulegają wielu prośbom swoich partnerów. Uległość jest więc w dysertacji traktowana „jako reakcja na prośbę partnera” (str. 43). Praca z uwagi na swoją problematykę posiada znaczenie aplikacyjne w terapii par i małżeństw.

Część przeglądowa rozprawy przygotowana jest w dobry sposób. W części teoretycznej Autorka w kompetentny i dobrze uporządkowany sposób dokonała przeglądu podstawowych dla pojętego tematu zagadnień. Są to: Rozdział 1. Bliskie związki, Rozdział 2. Procesy i strategie utrzymywania bliskich relacji romantycznych i Rozdział 3. Samotność. W analizach oparła się na dobrze dobranym piśmiennictwie, obszernym materiale źródłowym, złożonym z najnowszych publikacji polskich i anglojęzycznych.

Za szczególny walor teoretycznych rozważań uważam analizę uległości oraz samotności w bliskich związkach. Zwrócono uwagę m.in. na wskazywane w literaturze tematu różne formy bliskości w relacjach, pokazano, że wyróżnić w można bliskość behawioralną, czyli wspólne działania związane np. z codziennym funkcjonowaniem oraz bliskość subiektywną - związaną z subiektywnym poczuciem więzi partnerów.

Ponadto Autorka zasadnie nawiązała do koncepcji motywacji dążenia i motywacji unikania w bliskich relacjach (m.in. do znanych prac Shelly Gable i współpracowników), wskazując na cele dążeniowe - nastawione na osiągnięcie nagród oraz cele zmierzające do unikania pewnych stanów w romantycznych relacjach.

Ważne jest też przypomnienie koncepcji paradoksu zależności (*dependence paradox*) (Feeney, 2007) wskazującego, że zaakceptowanie zależności od bliskiej osoby w sytuacjach wymagających pomocy sprzyja poczuciu większej niezależności. W tym ujęciu bliski związek może być traktowany jako swego rodzaju „bezpieczna przystań” (str. 39).

W pracy analizy tematyki samotności w bliskich związkach wykonane są w kompetentny sposób, Autorka przywołała tutaj badania światowe i polskie. Trafnie wskazała na różnice związane z wiekiem, płcią, stażem związku, na rolę stylów przywiązania w doświadczaniu samotności.

Doceniając część przeglądową pracy mgr Zielony-Koryczan, wskazać mogę na kilka sugestii i uwag krytycznych. Uwaga ogólna dotyczy dokonywanej przez Doktorantkę chyba nazbyt entuzjastycznej oceny zależności: uległość = dobrostan w romantycznej relacji. Zdaje się Ona zapominać o znaczeniu wielu innych korzystnych dla jakości bliskich związków czynników. Warto też pamiętać, że uległość, podporządkowanie, „poddanie” się woli drugiej osobie, miast podnosić dobrostan - przeciwnie – rodzić może poczucie braku satysfakcji, odczucie żalu, smutku, agresji wobec partnera, jak i – analizowane w pracy - poczucie osamotnienia.

Dodać także warto, że istnieją różnice indywidualne, społeczne i kulturowe w pojmowaniu zakresu „optymalnej” uległości dla dobrostanu partnerów i relacji w bliskich związkach. Uwzględnić trzeba potrzeby autonomii u partnerów i ich subiektywne oceny.

Krytyczna ocena – moim zdaniem - dotyczyć może zawartości rozdziału pt. „Procesy i strategie utrzymywania bliskich relacji romantycznych” Autorka skupiła się w

nim głównie na problemach związanych z komunikacją w związku, zapominając o znanych teoriach i badaniach ewolucyjnych, społecznych, kulturowych utrzymywania bliskich związków. Zabrakło tutaj zwłaszcza wskazania na słynne badania Davida Bussa opisującego rolę seksualności, indukowanie zazdrości, czy inne, przeróżne taktyki utrzymywania bliskich związków. Nie wspomniano też o znanych pracach dotyczących więzi czy wymiany społecznej.

Pozytywnie oceniam część empiryczną rozprawy. Składa się na nią cykl 6-ciu prawidłowo zaplanowanych i przeprowadzonych badań własnych. Poprawnie sformułowano 11 hipotez badawczych dotyczących samotności, uległości i gotowości do zachowań służących bliskiej relacji. Przypuszczano m.in., że wysokie poczucie samotności wiąże się z niższą gotowością do uległości oraz z antycypowaniem niższej uległości partnera w romantycznej relacji. Podobnie oczekiwano, że wysokie poczucie samotności wiąże się z celami unikowymi, nie zaś celami dążeniowymi w relacji.

W części empirycznej dokładnie opisano badania, w staranny, dociekliwy sposób w kolejnych badaniach analizowano zagadnienia będące tematem rozprawy. Badania zrobiono w formie on-line za pośrednictwem systemu SONA Uniwersytetu SWPS. Badani otrzymywali gratyfikacje punktowe za udział w badaniu. Docenić należy fakt, że próba badana była liczna i dosyć zróżnicowana. Łącznie w badaniach wzięło udział 969 osób. Badanymi byli kobiety i mężczyźni, w różnym wieku, o różnym stanie cywilnym, wykształceniu, miejscu zamieszkania. Kryterium doboru do badań stanowiło pozostawanie w bliskim związku romantycznym.

Pośród opisanych w rozprawie badań, cztery polegały na zastosowaniu manipulacji mającej na celu wzbudzenie poczucia samotności w bliskiej relacji romantycznej, w dwu - posłużono się kwestionariuszem samotności. Manipulacja polegała na wzbudzaniu u

badanych poczucia samotności poprzez zapoznanie ich z historiami, opisanymi jako notatki z tygodniowego dziennika różnych sytuacji z codziennego życia w bliskiej relacji, zakończonych prośbą o odpowiedź na pytanie czy „jeśli był/byłabym osobą z powyższej historii czuł/czułabym się samotna/samotny”. W dalszej części badani wypełniali zmodyfikowany Kwestionariusz Uległości w Bliskiej Relacji Romantycznej (autorstwa Gamian-Wilk, 2013) mierzący antycypowaną zgodę własną oraz antycypowaną zgodę partnera na różne wzajemne codzienne prośby w bliskiej relacji (np. pomoc w domowych zadaniach).

Ponadto w badaniach metodami kwestionariuszowymi mierzono: w badaniu 1 - włączanie partnera do ja, w badaniu 2 – potrzebę przynależności, w badaniu 3 i 4– cele dążeniowe i cele unikowe własne i partnera. W badaniach 5 i 6 posłużono się polską adaptacją Skalą Samotności (de Jong Gierveld, 1985). Wykorzystano także Kwestionariusz Potrzeb w Bliskiej Relacji (Sommer, Bourgeois, 2010, w wersji polskiej Gamian-Wilk, Doroszewicz) i Kwestionariusz Celów Relacyjnych (Elliot, Gable, Mapes, 2006, w wersji Roszak).

Użyte narzędzia badawcze były adekwatne do celu badania. Niektóre z nich to znane i uznane światowe kwestionariusze, inne są rezultatem prac Pani Promotor dr hab. Gamian-Wilk i współpracowniczek. To zaleta badania, ale można w przyszłości narzędzia tłumaczone poddać dalszemu opracowaniu.

Wątpliwości moje budzi fakt, czy zastosowany w pracy sposób indukowania poczucia samotności w istocie dotyczył odczuć osoby badanej w stosunku do własnego związku, czy raczej odwoływał się do wczuwania się w okoliczności bliskich relacji przedstawianych w kalendarzach (historyjkach). Zrozumiałe są tutaj trudności z dotarciem do takich sytuacji w warunkach badań naturalnych.

Uzyskane dane zostały starannie opracowane statystycznie. Wyniki podsumowano w tabeli zbiorczej oraz omówiono je w generalnej dyskusji. Przedstawiono ograniczenia badania i implikacje praktyczne.

Rezultaty, częściowo potwierdziły postawione hipotezy. Ważne są te pokazujące, że poczucie że wzbudzenie poczucia samotności wiązało się z niższym poziomem włączania partnera do ja i niższą gotowością do uległości własnej oraz antycypowaniem braku uległości partnera, niższą gotowością do realizowania celów drażeniowych, czyli dotyczących dobra partnera i bliskiej relacji.

Pośród uzyskanych wyników - w mojej ocenie - najcenniejsze są te pokazujące, że poczucie samotności jednej osoby w związku romantycznym związane jest z antycypowaniem negatywnych zachowań, nie tyle własnych, co zachowań drugiej osoby, czyli przewidywaniem braku uległości wobec spełniania próśb dotyczących spraw życia codziennego. Ten ciekawy wynik pokazuje, że zjawisko samotności w związku nie musi być dyspozycją indywidualną, a raczej być odzwierciedleniem ocen zachowań drugiej osoby. Stąd zakładanie, że poczucie samotności jest przejawem krytycznej postawy wobec partnera i świata nie zawsze wydaje się być uzasadnione.

Podsumowując swoją pozytywną ocenę pracy stwierdzam, że badania własne Autorki zostały trafnie ulokowane w dobrze zarysowanym obszarze rozważań teoretycznych. Zastosowane procedury badawcze i analizy statystyczne są przeprowadzone prawidłowo. Rezultaty częściowo potwierdzają wyniki opisane w literaturze, jak i dostarczają nowych danych poszerzając wiedzę na temat roli poczucia samotności i uległości w bliskich związkach. Praca dotyczy istotnych zagadnień w psychologii społecznej i psychologii bliskich związków.

Konkluzja

Stwierdzam, że praca mgr Ewy Zielony-Koryczan stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wskazuje na ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie naukowej psychologia oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Dysertacja przynosi nową wiedzę w ważnej dziedzinie życia społecznego.

Rozprawa naukowa spełnia warunki określone w art. 187 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wnoszę o dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów postępowania przewodu doktorskiego.



Eugenia Mandal